

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44, Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Zgrzyt w czasie demonstracji ku czci poległych w walkach o niepodległość.

Dwaj posłowie P.P.S.

poranieni przez policję w Warszawie

**Szablami i kolbami policja poturbowała kilkunastu robotników
Marszałek Daszyński będzie interwenjował w sprawie naruszenia nietykalności poselskiej**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj, dorocznym zwyczajem, odbywał się w stolicy obchód ku czci poległych w walce z caratem o niepodległość. O godz. 9 rano zebrały się delegacje ze sztandarami i wieńcami i olbrzymi pochód ruszył ulicami Długa, Bielańska, Placem Teatralnym do pomnika Traugutta, gdzie złożono dwa wieńce, przy czym przemówienia okolicznościowe wygłosili posłowie Arwiszewski i Barlicki. Następnie pochód udał się w kierunku Cytadeli. Na czele szła milicja P. P. S., delegacje z wieńcami, dzielnice partyjne, organizacja młodzieży robotniczej T. U. R., członkowie C. K. W. i O. K. R. oraz grupa posłów. Na stokach Cytadeli zebrani oddali w skupieniu hołd tym, którzy zgineli dla idei wolnościowej.

Ponieważ tłum uczestników uroczyście był bardzo liczny, PRZEMAWIANO Z DWUCH TRYBUN.

Mowy wygłosili posłowie Arwiszewski, Kwapiński, Barlicki, Prager, Dubois i inni.

Na zakończenie odśpiewano pieśń rewolucyjną, poczem rozpoczęto się rozchodzić grupami.

Kiedy wychodziła ostatnia grupa uczestników, jakiś podejrany osobnik z czarną brodą, WZNIÓSŁ PROWOKACYJNY OKRZYK.

W tej chwili wyskoczyło z ukrycia kilku policjantów z dobytymi szablami, którzy rzucili się na idących i

PLAZOWALI ICH SZABLAMI.

Nadbiegli posłowie z milicją partyjną i zaczęli uspakajać wzburzony tłum. Poseł Dubois zażądał, by policja wstrzymała swą interwencję i schowała szable. Zyczeniu temu stało się zaprzeczenie.

W tym momencie nadbiegli z Cytadeli ukryty tam liczny oddział policji pod kierunkiem nadkomisarza Fuksa, z obnażonymi szablami. Nadkomisarz Fuks wydał rozkaz: „Marsz, marsz“ i

POLICJANCI RUSZYLI NA LUDZI,

plazując szablami i bijąc kolbami, i tak pędzili zebranych na przestrzeni przeszło 500 metrów aż za most.

Posłowie Prager i Dubois uspokajali wzburzonych robotników, wzywając ich do rozejścia się. Nadkomisarz Fuks w otoczeniu kilku aspirantów i przodowników, podbiegł do posła Dubois i w niegrzeczny sposób zażądał:

„WYNOŚĆ SIĘ STĄD“.

Poseł Dubois oświadczył:

„JESTEM POSEM“.

DIALOG ten powtarzał się kilkakrotnie.

Nadkomisarz Fuks, nie zwracając na to uwagi, dobył szablę i poczał

NIĄ PLAZOWAĆ POSŁA DUBOIS.

Do nadkom. Fuksa przyłączyli się inni policjanci, a jeden z nich

UDERZYŁ POSŁA KOLBĄ W PLECY.

W tym momencie nadbiegł pos. Prager, który krzyknął:

„NIE WOLNO BIĆ!“

Na posła Pragera, który trzymał legitymację poselską w ręku, rzucił się policjanci i JEDEN Z NICH ZRANIŁ GO W REKĘ.

Nadkom. Fuks wydał ponownie rozkaz: „Marsz, marsz“, poczem policjanci znowu ruszyli na tłum, plazując i bijąc kolbami. To natarcie policji było najpoważniejsze. Na ziemię PADALI DZIECI I MŁODZI CHŁOPCY.

W kilka minut tłum został rozproszony.

Pogotowie udzieliło pomocy posłom Pragerowi i Dubois oraz kilkunastu innym rannym i pobitym kolbami. Po opatrunku posłowie Prager i Dubois udali się do p. marszałka sejmu Daszyńskiego, na ręce którego złożyli

PROTEST PRZECIWKO NARUSZENIU PRZEZ POLICJĘ WARSZAWSKĄ NIETYKALNOŚCI POSELSKIEJ.

Marszałek Daszyński przyrzekł interwenjować w tej sprawie.

Rozmowa dwu marszałków według relacji min. Składkowskiego

Jednemu z posłów B. B. min. Składkowskiego tak przedstawił przebieg onegdajszej rozmowy dwu marszałków:

Gdy do p. marsz. Daszyńskiego wszedł marsz. Piłsudski w towarzystwie ministra Składkowskiego i płk. Becka, min. Daszyński zażądał aby pp. Składkowski i Beck wyszli z pokoju, ewentualnie aby poczekali w przedpokoju. Marsz. Piłsudski oświadczył na to, że chce, aby obaj panowie zostali a to dlatego, aby słowa rozmowy nie zostały przekreślone w późniejszych relacjach.

Marszałek Piłsudski zapytał następnie: „Kiedy pan ma zamiar otworzyć posiedzenie sejmu?“

Marsz. Daszyński: „Nie będę otwierał sejmu, bo w jego obrębie jest siła zbrojna“.

Marsz. Piłsudski: „Co to ma znaczyć — „siła zbrojna?“

Marsz. Daszyński: „Oficerowie uzbrojeni są w szable i pistolety. Nie będę otwierał posiedzenia pod groźbą bagnetów i szabl“.

Marsz. Piłsudski: „Co to ma znaczyć — pod groźbą bagnetów i szabl?“

Wtedy p. Daszyński powtórzył treść listu, wysłanego do prezydenta Rzeczypospolitej.

Marsz. Piłsudski: Nikt oficerów, wchodzących do hollu, nie zatrzymywał przy wejściu. Natomiast gdy weszli, pewne osoby cywilne nalegały, aby opuścili gmach sejmu. Oficerowie uczyli się tem obrażeni“.

Marsz. Daszyński: „To jest jednak siła zbrojna, uzbrojona w pistolety i szable. Meldowali mi to urzędnicy“.

Marsz. Piłsudski: „Oficerowie nie są uzbrojeni“.

Rozmowa w tym tonie toczyła się dalej. W pewnym momencie p.

Daszyński uczuł się urażony tonem marszałka Piłsudskiego i oświadczył, że „nie reaguje tylko ze względu na to, iż marszałek jest jego gościem“.

Marsz. Piłsudski: „Nie jestem pańskim gościem. Jestem zastępcą prezesa rady ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i pełnię w tej chwili urzędowanie. Proszę się zachowywać jak należy“.

Gdy następnie p. Daszyński parokrotnie wspominał o sile zbrojnej, znajdującej się w obrębie gmachu, marsz. Piłsudski trzykrotnie zapytywał p. Daszyńskiego, czy w dalszym ciągu uważa, że oficerowie nieuzbrojeni znajdujący się w

hollu gmachu sejmowego są siłą zbrojną?

Gdy p. Daszyński trzykrotnie powtórzył „Tak“ — marsz. Piłsudski bez słowa wstał i w towarzystwie min. Składkowskiego i pułk. Becka wyszedł.

Uchwała P. P. S.

Z. P. P. S. stwierdził swoją zupełną solidarność ze stanowiskiem marszałka sejmu Ignacego Daszyńskiego, przyczem powziął jednomyślną uchwałę, że wszyscy posłowie i senatorowie stają do dyspozycji C. K. W.

Uchwała klubu narodowego

Klub narodowy powziął uchwałę stwierdzającą, że wszelkie zakłócenie spokoju i naruszenie powagi państwa, przez kontrybucję niemiecką, przynosić szkody państwu. Zwłaszcza ciężkie położenie gołogłazów kraju wymaga, by obrady sejmu nad budżetem mogły odbywać się w atmosferze spokoju.

Poseł Rauscher w Łodzi

przeprowadzi pewne studia nad importem z Niemiec

Dziś, w sobotę, przyjeżdża do Łodzi poseł Rzeszy niemieckiej w Polsce, Ulrich Rauscher.

Przyjazd p. Rauschera pozostaje w związku z mającym nastąpić wznowieniem rokowań o traktat handlowy

między Polską a Niemcami. Poseł niemiecki przeprowadzi ma pewne studia nad konsumpcją artykułów chemicznych i szeregu produktów, używanych przez przemysł włókienniczy w Łodzi, sprowadzanych z Niemiec.

Genjusz nowoczesności i przekleństwo przeszłości

W czwartek oglądaliśmy po raz pierwszy film dźwiękowy— cud nowoczesnej techniki, wytwór najwyższych szczytów nauki i cywilizacji XX wieku. W no cy wprowadzono nowy system automatycznego łączenia telefonicznego — rzecz znaną już co prawda na Zachodzie; ale mimo to napewno każdy, kto po raz pierwszy przekreślał błyszczący krążek numerowy swego aparatu, na chwilę zastanowił się nad potęgą wynalazczości ludzkiej, nad rwącym potokiem postępu, obejmującym swym potężnym tętnem wszystkie dziedziny codziennego życia.

I tego samego dnia, gdy na dwu polach święcił tryumf genjusz człowieka, ekstrakt najświeższego i najostatniejszego wyrazu nowoczesnej kultury materialnej, w Warszawie rozgrywał się dramat, jakgdyby przeniesiony wprost na scenę dzisiejszego życia z zamierzonej sta-

rożytności lub średniowiecza, a w każdym razie cofający nas wstecz o wiele, wiele lat.

Brzęk ostróg w parlamencie— to obraz dobrze znany w historii, stanowiący powsze czasy pewien określony symbol. Obecność większej ilości wojskowych... w pełnym umundurowaniu (pan cenzor nie dopuszcza innego określenia) w gmachu reprezentacji narodowej nie może być uważana za zjawisko dodatnie, a w każdym razie nie

jest rzeczą normalną.

A później nastąpiły te rozmowy, rozmowy najwyższych dostojników w państwie. Gdy najwyżsi dostojnicy w ten sposób rozmawiają — to weale nie jest dobrze i powiedzieć nawet można, że jest bardzo źle. A tym rozmowom, tym dzwonieniom ostrogami, tym brząkaniem szablami, — przysłuchuje się cała Polska, słucha ich świat cały i wyciąga odpowiednie wnioski; i komentuje je na swój sposób;

komentuje je tak, jak komentować nas nauczyła historia.

Wszystko to działo się między godzinami 4 i 6-tą po południu, a kilka minut później można już było przez radio ze stacji... berlińskiej słyszeć w Warszawie i w Łodzi, w Pińsku i Młinsku, w Rzymie i na Krymie, dokładną relację z przebiegu weale nie budujących zajęć w sejmie.

Smutny ten obraz, zacerpnięty ze wzorów epok dawno minionych, rozniosła na swych wsze-

doły skrzydłach dygająca fala atmosfery, wprawiająca w jeden rytm wszystkie anteny globu ziemskiego. Są tacy, co będą zacierać ręce z uciechy, innych ogarnie troska i smutek. Troska smutek stały się już dawno udziałem polskiego społeczeństwa, przerażonego głębiną obserwowanych przepaści i kon-trastów.

JAN URBACH.

„Głos Poranny“ pod „opieką“ cenzury

Do walki z telefonem, radjem i prasą, do walki z nowoczesnością, w imię staroświeckich przesądów stają nasze władze administracyjne. Wczorajszej nocy — otoczyły wyjątkową opieką redakcje pism. Do drukarni „Głosu Porannego“ zostali wydelegowani specjaliści funkcjonarju-

sze policji. O wolności prasy w takich warunkach nie może być mowy. Praca dziennikarska staje się coraz bardziej utrudnioną. Czytelnik otrzymuje niekompletny i odpowiednio zmniejszony materiał informacyjny. Zaczyna coraz więcej czytać między wierszami i na białych pla-

mach, widniejących we wczorajszym wydaniu „Głosu Porannego“.

Zjawisko kneblowania ust prasie jest tembardziej niezrozumiałe, że zupełnie inna miara była stosowana w Warszawie, a inna w Łodzi. To, co w stolicy, w pismach tamtejszych było do-

puszczalne, u nas władze konfiskowały. Tak się stało naprzykład z komunikatem biura marszałka sejmu, który w Warszawie był drukowany w całości, bez przeszkód, u nas zaś został znacznie pokreślony przez ołówek cenzora.

Echa poniedziałkowego napadu na redakcję „Głosu Porannego“

W dniu wczorajszym w „Głosie Porannym“ zamieściliśmy sprostowanie urzędowe, nadesłane nam na zasadzie rozporządzenia P. Prez. Rzplitej o prawie prasowym. Sprostowanie to głosi, że łódzkie starostwo grodzkie po przeprowadzeniu dochodzeń stwierdziło, że w znanym już naszym Czytelnikom napadzie, jaki miał miejsce na redakcję „Głosu Porannego“ przed kilku dniami, „poza wybiegiem szyb przez wyrostków, żadnych strzałów nie było“. W ten sposób starostwo stara się zdementować naszą informację i do pewnego stopnia fakt napadu zbagatelizować.

Tymczasem naoczny świadek napadu, który omal nie stał się jego ofiarą, współpracownik naszej redakcji i oficer rezerwy, stwierdza kategorycznie, że strzały miały miejsce.

Nie twierdzi on, że strzały były skierowane do lokalu redakcji, i że one właśnie spowodowały wybiegi szyb w oknach i w wewnętrznym przepierzeniu; jednak oświadcza, że słyszał wyraźne huk, pochodzący z broni palnej i mógłby na to przysiąc.

Jest rzeczą charakterystyczną, że władze, prowadząca śledz-

two w tej sprawie, zbadały kilka osób, m. in. dozorcę domu (który nie był obecny na posesji w czasie zamachu) oraz paru lokatorów — nie wzięły jednak zeznań od tego właśnie pracownika naszej redakcji; a przecież jego zeznanie stanowiłoby najcenniejsze źródło dla śledztwa, jako osoby, która była świadkiem napadu od początku do końca, świadkiem, który natychmiast wybiegł na podwórze, aby pochwycić sprawców zamachu i widział oddalających się napastników.

Również określenie napastników przez sprostowanie starostwa jako wyrostków nie jest zupełnie ścisłe, gdyż wiele danych stwierdza, iż byli to ludzie zupełnie dorośli.

Sprostowanie starostwa obowiązani byliśmy na zasadzie przepisów zamieścić. Obecnie jednak jest również naszym obowiązkiem w imię prawdy zaskarżyć owo sprostowanie u właściwej instancji w celu uchylenia go.

Porozumienie polsko niemieckie w sprawie zrzeczenia się wzajemnych pretensji finansowych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W czwartek, 31 października podpisane zostało porozumienie polsko-niemieckie, na zasadzie którego rząd niemiecki zrzekł się definitywnie wszelkich pretensji, zarówno rzeszy, jak i obywateli w stosunku do Polski, oraz rząd polski zrzekł się tego samego w stosunku do Niemiec oraz zgodził się zaprzestać dalszej likwidacji mienia niemieckiego. Ponadto oba rządy postanowiły jednocześnie załatwić szereg dalszych spraw, a mianowicie: kwestję sporną obywatelstwa, rząd polski zawiadomił,

że nie będzie korzystał z prawa odkupu osad, o nie będą dziedziczone przez krewnych 1 i 2 stopnia, wreszcie rząd rzeszy przejął na siebie wszelkie pretensje Bauern Banku w Gdańsku.

Nowe morderstwo nad nieletnią Policja niemiecka nie zdołała ująć bestji

HALLE (Niemcy), 1 listopada. (Tel. własny) —

Dziś wieczór na placu Thielen znaleziono zwłoki zamordowanej dziewczynki w wieku około lat 11. Trup niewidomego nazwiska dziecka został ukryty przez złoczyńcę między drzewem a ławką. Specjalna komisja śledcza która przybyła na miejsce skonstatowała, że jest to bestjałskie morderstwo na tle seksualnem. Jak wiadomo, nie jest to odosobniony fakt podobnych morderstw, które mimo wysiłków niemieckiej policji nie zostały dotychczas wykryte.

LEKARZ DENTYSTA
M. Karabanow
31 Piłsudskiego (Wschodnia) 31
tel. 59-09.
Ordynuje codziennie od 9—7 w.

Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, w sobotę, dnia 2 listopada wpłacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. listopad otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMJIUM

bilety do pierwszorzędných kin lub cenne, ciekawe książki!!

„PALACE“
PIOTRKOWSKA 108.
Dziś i dni następnych!

Zapomniane twarze
Olga Baklanowa — Clive Brook

Siedem skupień żydowskich

rozsianych na różnorodnych terenach Polski

W miesięczniku „Droga“ organie wyznawców ideologii marszałka Piłsudskiego ukazała się obszerna rozprawa byłego wojewody lwowskiego Dumna Borkowskiego p. t. „Sprawa żydów w Polsce“.

Autor stwierdza, że w polskiej polityce w odniesieniu do żydów panuje zupełny chaos. Nie widać żadnej linii wytycznej tak w postępowaniu społeczeństwa jak u poszczególnych partii politycznych. Wyświechtane lachmany uczuciowe jak np. bezwzględna wrogość jako hasło t. zw. prawicy, albo solidarność proletariatu bez różnicy wyznania i narodowości jako hasło

lewicy lub wreszcie współzycie handlowe jako konieczne wśród sfer gospodarczych i konserwatywnych stanowią owe jedyne wytyczne.

Autor dzieli problem żydowski na dwa zagadnienia. Pierwsze — to problem wynikły z jednostronnego zajęcia się żydów tylko handlem i przemysłem, a często rzemiołem, drugie — to problem mniejszości narodowej rozsianej na bardzo różnorodnych terenach.

W Polsce żydzi stanowią 7 odrębnych skupień. W Polsce zachodniej poza Śląskiem Górnym są oni procentowo nielicznym elementem

zupełnie zniemczalym. W Poznaniu ilość żydów w ostatnich pięciu latach wzrosła w cyfrach absolutnych, nie podniosła się natomiast w proporcji do reszty ludności. Na Śląsku sprawa przedstawia się o tyle odmiennie, że z powodu wielkiego uprzemysłowienia dzięki górnictwu tego kraju istnieją silniejszy napór żydów osiedlenia się tamże. Żydzi wchodzą tam głównie w miejsce Niemców. W Kongresówce i w województwie krakowskim oraz części województwa lwowskiego kwestia przedstawia się dość niejednolicie. Liczebność żydów jest tu znaczna, znaczniejsze jeszcze w Kongresówce, a terytorjum jest pozatem etnograficznie polskie.

Zupełnie innem jest jednak stanowisko polskie na każdym z tych terytorjów, ponieważ w Małopolsce zachodniej żywił żydowski przebywa na ziemi etnograficznie jednolicie polskiej, natomiast w Małopolsce wschodniej obok Polaków i żydów mieszkają jeszcze Ukraińcy i dlatego polityka polska musi być w obu tych częściach Małopolski nieco odmienna.

Stosunki żydowskie na kresach

Dr. med. 7410

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 59-40. Przyjmuje od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

wschodnich poza Małopolską wschodnią przypominają bardziej stosunki w b. Kongresówce aniżeli w b. dzielnicy austriackiej. Mimo to chcąc tam prowadzić politykę w kierunku asymilacji państwowej należy sobie zdać sprawę z bar dziej etnograficznie niejednolitego charakteru tych ziem, aniżeli ziem Kongresówki.

Z tych odrębności i specyficznych właściwości 7-miu różnych środowisk, w których skupia się w Polsce ludność żydowska autor wyznacza konkretne wnioski oparte na interesie państwa.

Syndyk Cohn z Wrocławia



sprzeniewierzył 400 tysięcy marek, uciekł do Teplitz (Czechy) i tam zastrzelił się w sanatorium.

LUONA

Dziś i dni 7442 następnych!

Sztandarowe arcydzieło najnowszej produkcji słynnej wytwórni METRO-GOLDWYN-MAYER CUD TECHNIKI FILMOWEJ

„ZŁOTE PIEKŁO“

Gigantyczny arcytwór ducha ludzkiego, reżyserji kapitalnego CLARENCE BROWNA. — Fascynująca dramatyczna inscenizacja największego w dziejach ludzkości pochodu nędzy, żądz, namiętności i szaleństwa. — Wzruszająca i genialna kreacja niekoronowanej królowej ekranu

DOLORES DEL RIO.

Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyktando A. CZUDNOWSKIEGO. — Pocz. seansów o g. 4-ej po poł., w sob., niedz. i święta od godz. 12-ej w pol., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc na pierwszy seans od 1.- zł., w sob., niedz. i święta od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Bilety ulgowe nieważne 1-go i 3-go listopada.



Ostatnie 2 dni!

Pierwszy polski superfilm ze śpiewem, wg. soen Ferdynanda Goetla, reżyserji J. Leytessa.

Dramat trzech serc na tle wojny polsko-rosyjskiej p. t.

W rolach głównych: kwiat artystów polskich Irena Gawęcka, Marja Górczyńska, Jeż Kobusz, Władysław Walter i inni. — Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry pod dyr. p. R. Kantora oraz zespołu chóralnego pod dyr. p. Teodora Rydera. — UWAGA: Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

Początek seansów o godz. 12-ej w pol. Ceny wszystkich miejsc na I-szy seans po 1 zł. UWAGA! Przebieg ten demonstrowany jednocześnie w Łodzi i dwóch największych kinoteatrach w Warszawie.

Z dnia na dzień

JUR SULIMA

Sekwestратор

Od kozy, śmierci i sekwestratora nikt nie ucieknie. Funkcja tego ostatniego w czasach ostatniego dobrobytu powszechnego stała się nieodzowną częścią składową wesołego i radosnego życia każdego przeciętnego obywatela polskiego, nie tedy dziwnego, że powstawać już zaczynają legendy i tomowe powieści na temat urzędowania urzędowej osoby pana sekwestratora.

Jeszcze pół biedy, gdy taki pan przychodzi w progi domu swojego bliźniego, notorycznie uchylającego się od płacenia podatków i trzy mając w ręku urzędowy kawałek, opisujący wszystkie „zbrodnie“ bezpięknego obywatela, urzędowym tonem nakazuje w imię własnej słuszności silencjum i przystępuje do urzędowania. Gorzej bywa, co jedynkę trafiać się zaczyna coraz częściej, gdy obywatel - sekwestrator nie ma racji i opisuje graty obywatela bliźniego na podstawie pomyłki w księgach. Niesteety, takie qui - pro - włackie kawały wydarzają się ostatnimi czasy coraz częściej, dlatego aby przypomnieć tym, co już taki kawał słychać, a pouczyć tych, którym o-

piszą graty niesłusznie w przyszłości — należy na tem miejscu dokładnie odtworzyć taką scenę.

Owóż tedy wchodzi do mieszkania, często nie przeprosiwszy właściciela, czy właścicielki za najście, pan sekwestrator, rozsiada się przy stole i rozłożywszy księgi i morze papierów na stole, lub biurku, odzywa się autorytatywnym tonem:

— Za niezapłacony podatek od psa mam pani zrobić zajęcie.

— Czego? — pyta stropiona obywatelka. — Psa?

— Nie, pies zostanie u pani, a ja zajmę graty.

— Ależ panie...

— Żadne ale...

— Ja przecie...

— Proszę siadać...

— Mój Boże...

— I święty Boże nie pomoże.

— Panie złościutki...

— Czy ta szafa należy do pani?

— Mój panie, to już za wiele!

— oburza się pani domu.

— Nie, pani kochana, szafa jeszcze nie zawiele, gdyż podatek wynosi znacznie więcej, niż ten grat warty.

— Ależ panie, zapłaciłam prze-

cięż ten podatek od świętej pamięci. Czego pan właściwie chcesz?

— Ha, ha, ha! — śmieje się wesoło obywatel - sekwestrator. — Bujać, to my, pani szanowna, ale nie nas.

— Pan mnie też nie pobuja i drugi raz nie weźmiesz pan tego samego podatku, to panu oświadczam!

Oflara pomyłki ksiąg, czując za sobą wszelkie prawo boskie i ludzkie, zaczyna nabierać ducha i stawiać okoniem wobec obywatela sekwestratora.

No, dobrze,, dobrze, ale niech-no pani pokaże kwiteczek na ów rzekomo zapłacony rachunek.

— Wcale nie rzekomo, ale naprawdę zapłacony — odpowiada butnie prześladowana obywatelka i sięgnawszy ręką po olbrzymią tekę z nakazami płatniczymi dobywa owe papierowe tabu i z dumą wręcza obywatelowi sekwestratorowi.

W tej chwili przedmiot sporu i mającej nastąpić sekwestracji szafy zaczyna dawać o sobie znać, jakby bestja wyczuwała ze swego zamknięcia, że to o nim mowa.

— Hau — hau — hau! — rozlega się iękiwie po wszystkich pokojach i żalośliwym echem odbija się dokoła.

— Czego to ścierwo tak ujada? — gniewa się speszony pan sekwe-

strator. — A w duchu myśli — czyżby mnie zwąchał?

— Przedewszystkiem, to żadne ścierwo, ale najoryginalniejszy szpic, a powtóre czy mu nie wolno? Przecie zapłacony.

Obywatel sekwestrator wycouluje się pośpiesznie.

Podobna scena rozgrywa się w innym mieszkaniu. W czasie przybycia obywatela sekwestratora do mieszkania niema w domu pana. Pani tłumaczy, że ów podatek dochodowo - rozchodowy dawno już został zapłacony, ale kwitu w tej chwili nie ma przy sobie, gdyż zabrał go mąż ze sobą, wychodząc do pracy.

— To stara bajka — odpowiada sarkastycznie sekwestrator. Wszystkie na tę nutę zawodzą, gdy przychodzą.

— Ależ zapewnięm pana, że tak jest istotnie.

— Co mi tu pani za brednie opowiada! Każdy tak mówi, aby się tylko wykręcić od płacenia należnych podatków. Gdyby nie my, sekwestratorzy, kasa musiałaby uschnąć z rozpacz, nie mając czem swej gardzieli nasycić. Urzędnicy pomarliby z głodu, gdyż nie byłoby im czem płacić pensji, nie możnaby przeprowadzać żadnych inwestycji — wogóle urząd bez podatków nie byłby potrzebny.

Po tej tyradzie obywatel sekwe-

strator spisuje całą historję gratów, nadających się do sprzedania, przykłada pieczęcie, podsuwa papier do podpisania przerażonej kobiecie i zostawiwszy odpis opisu wynosi się syt chwały i zadowolony.

Tuż po jego wyjściu pani domu biegnie czempredzej do męża i opowiada niebyszałą historję.

— Jasiu, ratuj, bo nas zlicytują niesłusznie! Co za wstyd! Wszystkie sąsiadki rozniosą nas na językach.

Biedny mążulo zwalnia się na kilka minut i biegnie do urzędu, zły i oburzony do najwyższego.

— Panowie! Co tu u was za porządki! — woła wzburzony do kasjera. — Za jeden i ten sam podatek, który dawno już zapłaciłem — licytować mnie chcecie?

Zaczyna się badanie i wertowanie ksiąg, gdzie jednak nie można znaleźć adnotacji o zapłaceniu owego podatku. Licytowany płatnik przedkłada kwit z kasy. Okazuje się z niego, iż podatek istotnie został zapłacony. Kasjer przepasza, wykreśla dług i zwraca kwit. Obywatel wraca pocieszony do domu.

Czyby jednakże nie można tak zrobić, aby nie wyrządzać swoim bliźnim przykrości i następnie ich nie trzeba było przeproszać? Naszem zdaniem nie jest to znowu takie trudne. Trzeba tylko chcieć.

W dniu 31 października po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w Warszawie

b. p. Izidor Sachs

przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę dn. 3 listopada o godz. 1.30 popołudniu z domu przedpogrzebowego w Warszawie, o czym zawiadamiają w nieutulonym żalu pozostała

RODZINA.

Wiadomości bieżące

Nasza powieść

Dalszy ciąg powieści „Krew na asfalcie” z niezależnych od nas względów technicznych odkładamy do jutrzejszego numeru.

Zebrań kontrolne rezerwistów Łodzi i powiatu łódzkiego

Dziś, w sobotę, winni zgłosić się do zebrań szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia do lokalu P. K. U. (Nowo-Targowa 18) mężczyźni rocznika 1904 zamieszkałi na terenie komisariatu policji 2, 3, 5, 8, 9, 11 o nazwiskach na litery Sa — Sp.

Do lokalu P. K. U. 2 (Nowo-Cegielniana 51) winni zgłosić się mężczyźni rocznika 1889, zamieszkałi na terenie XIV komisariatu policji o nazwiskach na litery od M do Z.

Jutro zebrań kontrolne nie odbywają się. (b)

Spis poborowych rocznika 1909

Dziś, w sobotę, do spisów winni zgłosić się w biurze wojskowo-policyjnym (Piotrkowska 212) mężczyźni rocznika 1909, zamieszkałi na terenie 7 komisariatu policji o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P.

Do spisów należy przynieść wszelkie posiadane dokumenty osobiste.

Jutro spis rocznika 1909 nie odbywa się. (b)

Oficerowie rezerwy na zebrań kontrolne

W poniedziałek dn. 4 b. m. w lokalu P. K. U. 2 (Nowo-Cegielniana 51) odbywa się raport kontrolny oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, oraz urzędników wojskowych, zwolnionych ze służby.

Na zebrań kontrolne winni zgłosić się oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia oraz b. urzędnicy wojskowi roczników 1880, 1884 i 1809 oraz ci z roczników 1900, 1899 i 1894, którzy nie odbywali w latach ubiegłych ćwiczeń wojskowych ani nie stawali do raportów kontrolnych z wyjątkiem tych, którzy ćwiczenia odbyli już lub będą odbywali w roku bieżącym.

Pozatem na poniedziałkowe zebrań kontrolne winni stawić się ci oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia oraz b. urzędnicy wojskowi roczników 1879 i 1877, którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do zebrań kontrolnych. (b)

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki: G. Antoliewicza (Pabjanicka 50); K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164); W. Sokolewicza (Przejazd 19); R. Rembelskiego (Andrzeja 28); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); Kasperkiewicza (Zgierzka 54); S. Trawkowskiej (Brzeźnia 50).

W niedzielę, 3 b. m. o godz. 12 w poł. w Synagodze Domu Sierot, Północna 38 odbędzie się nabożeństwo żałobne za

bł. p.

Różę Henrykową Zaks

członkinię honorową Tow.

na które członków Ł. Ż. Tow. Opieki nad Sierotami zaprasza

Zarząd.

W niedzielę, 3 b. m. o godz. 11^{1/2} r. odbędzie się w synagodze Domu Sierot Północna 38 w rocznicę śmierci

bł. p. Rozalji Najdowej

nabożeństwo, na które członków Ł. Ż. Tow. Opieki nad Sierotami zaprasza

Zarząd.

Sukces PAST'y i polskiego robotnika

Stacja automatyczna działa świetnie

Jedynie abonenci północnej dzielnicy miasta nie przestrzegają przy łączeniu się obowiązujących numerów pięciocyfrowych

Nocy wczorajszej Łódź spokojnie spała, gdy w gmachu P. A. S. T., przy ul. Al. Kościuszki 12 i na starej ręcznej centrali telefonicznej (Przejazd 38) rozpoczęła się olbrzymia praca. Na leżalo w ciągu zaledwie paru godzin przełączyć z jednej stacji na drugą osiem i pół tysiąca abonentów i to w ten sposób, by przerwa poszczególnych aparatów trwała zaledwie dosłownie kilka sekund.

Dziś, gdy przełączenie mamy już za sobą, możemy śmiało wyrazić Polskiej Akcyjnej Spółce Telefonicznej słowa podziwu za idealne przeprowadzenie tak ważnej dla nas sprawy. Nie do pomyślenia jest bowiem, by takie miasto jak Łódź, mogło być pozbawione choćby na jeden dzień komunikacji telefonicznej.

Jak zdolałiśmy ustalić, P. A. S. T. przygotowywała się już od dłuższego czasu do dokonania tego wielkiego dzieła.

Onegdaj do Łodzi przybył z Warszawy: dyrektor naczelny inż. Aleksander Olendzki, dyrektor techniczny inż. Hegberg, inż. Torelli i inż. Ericson. Inżynierowie łódzkiego oddziału, t.j. dyrektor Ulejski, Kazimierz Rogowski i Bogumił Jan przygotowywali się już od dłuższego czasu.

Zaznaczyć należy, że inż. Torelli i inż. Ericson bawą w Łodzi jako goście na uroczystości przełączenia stacji.

Wczorajszej nocy o godzinie 11 m. 30 dyrektor Hegberg dał znak i w otoczeniu kilku inżynierów jednocześnie przełączyli pierwszych czterech abonentów. Następnie siły techniczne z nie-

zwykłą wprost sprawnością i przygotowaniem rozpoczęły dalsze przełączanie. O godzinie drugiej, to jest po upływie zaledwie dwóch i pół godziny wszystkie aparaty działały automatycznie. P. A. S. T. zdała egzamin, który wypadł nadspodziewanie. Podkreślić tu należy, że stacja automatyczna była zmontowana własnymi siłami Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej i ani jeden monter, jak to się praktykuje zagranicą nie był sprowadzony z zakładów ericssonowskich. Jest to nie tylko wielki sukces PAST'y, ale i polskiego robotnika.

* * *

Stwierdzić należy, że nie wszyscy abonenci przestrzegają wydane przepisy. Ustalono, że przeprowadzane są niekoncez-

ne rozmowy i że wszyscy nakręcają pięciocyfrowe numery, które jak wiadomo, obowiązują w Łodzi. Specjalnie dzielnica północna usiłuje się bezowocnie połączyć, nakręcając cztery liczby. Wprowadza te wielkie zamieszanie na stacji, tak, że jak zdolałiśmy się dowiedzieć, w razie dalszego nieuwzględniania pięciocyfrowych numerów, zarząd telefonów polecił wyłączyć z sieci abonentów, którzy nakręcać będą numery czterocyfrowe. Niechaj zbyteczne łączenie (dla zabawy) i numery czterocyfrowe znikną na zawsze. Łódź musi zdać egzamin kulturalnego miasta, tembardziej, że zarząd PAST'y dał nam w całym tego słowa znaczeniu, ostatni cud techniki telefonicznej.

Wczorajsza noc winna być za pisana złotem głoskami w dziejach Łodzi i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej.

K.



„CZARY”

Dziś i dni następnych!

ZAKOŃCZENIE

potężnej epopei filmowej p. t.

Dalsze dzieje Tarzana

w roli małpo-luda człowieka o niepospolitej sile

Frank Merrill

Tysiące dzikich zwierząt t. j. słonie, krokodyle, lwy, tygrysy, lamparty nosorożce, małpy i t. p.

Początek o 12-ej. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Godziny handlu w dniach przedświątecznych

Jak się dowiadujemy na jednym z najbliższych posiedzeń rady miejskiej znajdzie się sprawa godzin handlu w dniach przedświątecznych.

Zagadnienie to bardzo ważne jest ze względu na obecną fatalną sytuację w handlu, jał również i dla konsumentów, którzy w ostatniej chwili robią znikłe zapasy świąteczne.

Dowiadujemy się również, że szereg organizacji kupieckich poczyniło już pewne kroki w tym kierunku.

Pożar w kinie „Corso“

Mechanik uległ poparzeniu. Film spłonął

W dniu wczorajszym o godzinie 18-ej centrala straży ogniowej została powiadomiona o pożarze, jaki wybuchł w kinoteatrze „Corso“, przy ul. Zielonej nr. 2. Na miejsce pożaru wydelegowano II i III oddziały straży. Jak się okazało, pożar wybuchł w kabinie operatora wskutek zapalenia się filmu.

Na sali wśród zebranej licznie publiczności, powstała nieopisana panika. Prerażeni widzowie rzucili się ku wyjściu. Rozległ się krzyk i pisk wystraszonych niewiast.

Dzięki tylko zimnej krwi dy-

rekcji kina, obeszło się bez ofiar w ludziach i sytuacja w b. krótkim czasie została opanowana.

Spalił się jedynie film. Poparzeniu uległ mechanik - operator Stanisław Szobański, lat 28, któremu pomocy udzielił wezwany lekarz pogotowia.

Po ugaszeniu pożaru, cała publiczność zaczęła szturmować kasę, domagając się zwrotu pieniędzy. Dyrekcja częściowo za bilety zwracała pieniądze.

Wieczorem kino było zupełnie zamknięte.

Złożenie wieńców na grobach bohaterów na Polesiu Konstantynowskim

W dniu wczorajszym staraniem stowarzyszenia b. więźniów politycznych odbyła się uroczystość oddania hołdu bojownikom z roku 1905. Z lokalu stowarzyszenia przy ul. Kopernika ruszył olbrzymi pochód, który w towarzystwie orkiestr robotniczych udał się na Polesie Konstantynowskie na groby bohaterów, poległych w walce o

wolność.

Na grobach tych złożono kilkanaście wieńców. Nad grobami bohaterów przemawiał prez. rady miejskiej inż. Holcgreber, poseł Kowalski PPS, inż. Wojewódzki NPR, ławnik Kuk NSPP, Kulczyński NPR, - prawica, adw. Piotr Kon-

Uroczystość odbyła się w nastroju bardzo podniosłym.

„Pro Patria“ i „Książę Józef“ będą bojkotowane przez hurtowników tytoniowych

Wśród hurtowników, odbiorców monopolu tytoniowego, w ostatnich dniach niezwykle wrażliwe wywołało nowe zarządzenie monopolu.

Oto do każdego pudełka cygar monopolowych jak „Pro Patria“ lub „Ks. Józef“ mono-

nie. Tymczasem pudełko cygar kosztuje zł. 6, na czem hurtownik zarabia 54 grosze, a ponieważ za opakowanie mu zapłacić 75 gr. i nie wolno mu tego doliczyć kupującemu, okazuje się, że do każdego cygara sprzedawca powinien dolożyć.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Notatki

W najbliższym czasie rozpoczyna tournée po Europie japońska trupa teatralna. Artysty odwiedzą An-



Czyście słyszeli nasze nowoczesne odbiorniki w nowo-otworzonym salonie radiowym? **PROSIMY!** Pokaz nie obowiązuje do kupna. 7414

Zmiana godzin urzędowania

W dniu onegdajszym województwo łódzkie otrzymało okólnik rady ministrów z dnia 25 października. Okólnikiem tym rada ministrów zarządza aż do odwołania zmianę godzin urzędowania w urzędach państwowych w okresie od 1 listopada do 31 marca. Zmiana polega na tem, że urzędy otwarte będą od 8,30 do 15,30, w soboty od 8,30 do 14-ej zamiast dawnych godzin od 8-ej do 15-ej i od 8 do 13,30. (p)

EDWARDA STEINMAN

POLECA MODELE NA SEZON ZIMOWY

7088

PIRAMOWICZA 2 :: TEL. 35-49.

elje, Francję, Niemcy, Austrię i prawdopodobnie Polskę. Na czele trupy stoi jeden z najwybitniejszych autorów dramatycznych młodszego pokolenia Enno - Suke. Występy trupy obejmują szereg klasycznych dramatów japońskich z wieku XVII — XIX, i mają na celu propagandę sztuki japońskiej. Cała impreza finansowana jest przez rząd tokijski.

TEATR KAMERALNY

Dziś, sobota i dni następujących wesoła współczesna sztuka Wł. Fodora „Dr. Julja Szabo“.

Popołudniu w sobotę i niedzielę „Karol i Anna“.

TEATR POPULARNY

Dziś, sobota popołudniu „Dziady“ A. Mickiewicza. Wieczorem „Karol i Anna“ L. Franka.

Jutro popołudniu wesoła komedia Al. Fredry (syna) „Oj, młody, młody“ — wieczorem ostatni występ Karoliny Lubieńskiej w wybornej komedji Duvernois'a „Głota i Jazzband“.

Co usłyszymy dziś przez radio?

RADJO ZAGRANICZNE

Langenberg (473)

20,00 Oratorium Händla „Beztroska i przygnębienie“

Daventry (479)

21,30 Muzyka kameralna (Kwartety smyczkowe Brahmsa, Gardinera i Will'amsa; Pieśni).

Wiedeń (517)

18,05 Muzyka kameralna (Sona-ta fortepianowa H-moll Liszta, Trio fortepianowe C-moll Beethovena, Nokturn na trio fortepiano-we Es-dur Szuberta).

20,05 Koncert (Andante z symfonii Nr. 7 Mozarta, Pieśń i arje, Symfonia C-moll Szuberta).

TEATR GEYEROWSKI

Dziś, w sobotę i w niedzielę popołudniu „Dziady“ Adama Mickiewicza. W niedzielę o godz. 8,30 wieczorem „Karol i Anna“.

„ŻYCIE LUTRA NA EKRAPIE“

Z okazji przypadającej rocznicy reformacji w piątek, 1-go listopada wyświetlony będzie w Grand Kinie o godz. 10-ej rano film historyczny p. t. „Życie Lutra“ w dniu powszednie wyświetlanie odbywać się będzie o godz. 10, 11 i 1-ej.

ZENITH



TO SZCZYT PRECYZJI

O 1 czył

„SPORT NA CODZIEN“

Pod takim tytułem w nadchodzącą sobotę, dnia 2 listopada r. b. w lokalu Polskiej YMCA, w Łodzi wygłosi odczyt dr. med. W. Zawisza z Warszawy.

Początek odczytu o godz. 8-ej wiecz. wejście bezpłatne.

Ciekawy bardzo temat, jak również osoba znakomitego mówcy, niewątpliwie ściągnie tłumy publiczności do sali Polskiej YMCA., Piotrkowska 89.

NA NASZE DROGI i NA NASZĄ KIESZEŃ - ceny od zł. 10.650 CHEVROLET 6 cyl.



Kino Teatr CAPITOL

Zawadzka Nr. 16

Dziś i dni następujących pierwszy w Łodzi film śpiewno-dźwiękowy produkcji TIFFANY-TON, New York p. t.

„Śpiewak z Broadwayu“

(Lucky Boy)

Synchronizacja Rea Photophone na najczulszych i najsubtelniejszych aparatach dźwiękowych Chronophon Gaumont Seg 1930.

Ilustracja muzyczna: HUGO RIESENFELD. Pieśni: L. W. GILBERT, ABEL BAER, LEWIS JOUNG i AXT. Dyr.: JÓZEF LITTAU.

GEORGE JESSEL

gra, śpiewa i mówi.

Wszystkie miejsca numerowane. Wejście tylko na pocz. seans. Początki seansów w dni powszednie: godz. 4, 6, 8 i 10, w soboty, niedziele i święta: godz. 2, 4, 6, 8 i 10.

Ceny miejsc: od zł. 1.50 do zł. 4.50. Ceny miejsc na I szanse o godz. 4 w dni powszednie oraz w soboty, niedziele i święta o godz. 2-ej od 1.25 do zł. 2.50.

Kasa zamawiać czynna codziennie od godz. 11 przed południem w gmachu i notetrze.

Passe-partout, bilety ulgowe i wejściówki bezwzględnie nieważne. Własność filmu i przedstawicielstwo aparatów Chronophon: Tow. Superfilm, Warszawa, Wspólna 47.

Humor zagraniczny



Człowiek, który zapomniał o swej rocznicy ślubu. („Pleadilly“)

Katastrofalna klęska Czarnych

Pogoń zwycięża Ruch, awansując na 9-te miejsce tabeli Kwestja spadku dwu drużyn do kl. A pozostaje nadal niewyjaśnioną zagadką

Choć tylko dwa mecze ligowe rozegrano w dniu wczorajszym, sensacji jednak nie brakło. Wystarczy spojrzeć na wynik meczu Cracovii z Czarnymi, który brzmi 8:0, by zdać sobie z tego sprawę. Cracovia ustanowiła w tym roku rekord największego zwycięstwa ligowego. Białe Ł. K. S. 8:0, wczoraj zaś swój własny rekord wyrównała. Rezultat ten, że drużyna biało-czerwonych przesunęła się o jedną lokatę w tabeli, wyprzedzając nawet Legję, przy najlepszym ze wszystkich drużyn stosunku bramek.

Druga sensacja — to zwycięstwo Pogoni, odniesione nad Ruchem w Królewskiej Hucie. Był to dla Pogoni mecz decydujący. Porażka bezapelacyjnie już przypieczętowałaby los mistrza Polski, rozumieli to lwowianie i po heroicznym wysiłkach udało im się przebrnąć szale zwycięstwa na swą stronę. Owoce tego wysiłku są wprost

Kalendarzyk na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy przedstawia się następująco:

SOBOTA. Piłka nożna: Boisko WKS. godz. 14 mecz towarzyski Kadimah — WKS. Boisko Widzewskiej Manufaktury godz. 14 Gentleman — Widzewska Manufaktura. Dalszy ciąg turnieju klubów fabrycznych o nagrodę wewnętrzną.

NIEDZIELA. Piłka nożna: Boisko Widzewskiej Manufaktury godzina 9-ta Zjednoczone — Geyer, godz. 11-ta Kruschender contra zwycięzca sobotniego meczu turnieju fabrycznego. Boisko WKS. godzina 14-ta. Warta — ŁKS. Mecz ligowy. **NIEDZIELA:** gry sportowe: godz. 10,30 boisko przy ul. Nowo-Targowej mecz piłki koszykowej Łódź — Warszawa o puchar wędrowny.

PROWINCJA: Dalejszy ciąg spotkań piłkarskich o mistrzostwo Pabjanic oraz w niedzielę decydujący mecz o wejście do klasy A Bieg — Proszna.

Lechia-Naprzód 3:1 3:1

Pierwsze spotkanie międzygrupowe zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem Lechji nad faworytem spotkania Naprzodem. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Kruk, Doniczek i Pajak. Dla Naprzodu jedyną bramkę zdobył Zug. Sędziował p. Gawlik.

Makkabi-Wisła 100:92

W dniu wczorajszym odbył się w Krakowie w ramach jubileuszu Makkabi lekkoatletyczny mecz Wisła — Makkabi, który zakończył się zwycięstwem Makkabi 100:92 zaś w meczu pań Makkabi zwyciężył 56:54.

Zmiana w obsadzie sędziowskiej

PKS. zarządził zmianę sędziów na niedzielne mecze ligowe, między innymi do kierowania zawodami Turyści — Polonia wyznaczony został dr. Lustgarten, zaś Warta — ŁKS, kpt. Baan.

nadszpiegowane: oto Pogoni, tkwiąca od szeregu miesięcy na ostatnim miejscu tabeli, skoczyła w górę, wyprzedzając nawet Warszawiankę.

Mimo ten sensacyjny wynik,

Pogoń -- Ruch 3:1 (2:0) Cracovia -- Czarni 8:0 (2:0)

KRÓLEWSKA HUTA 1. 11. (Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego”). — Oczekiwany tu z wielkim zainteresowaniem, pierwszy w bieżącym roku, występ Pogoni lwowskiej zakończył się zwycięstwem gości nad drużyną Ruchu. Lwowianie nie zawiedli pokładanych w nich nadziei, pokazując grę niegorszą od zademonstrowanej w ubiegłym tygodniu przez łódzkich Turyстів. Pogoń zaimponowała mogła przedewszystkiem swą ambicją, dzięki której wygrała też dzisiejszy mecz. Lwowianie zrozumieli, iż przegrana z Ruchem jest dla nich wyrokiem skazującym na degradację do klasy niższej, to też do ostatniej chwili grali oni w nadzwyczaj szybkim tempie, łącząc walnięcie się uzyskanym wynikiem, a dążąc do podwyższenia rezultatu.

Do przerwy gra dość interesująca, przyczem goście widocznie przeważają, zdobywając dwie bramki przez Marcinkiewiczów. Po zmianie stron Ruch zabiera się energiczniej do pracy, gra bardziej wyrównana toczy się teraz na środku boiska, a rezultatem jej jest zdobycie honorowej bramki przez Sobotę, poczem Maurer podwyższa rezultat, zdobywając trzecią bramkę dla Pogoni.

U gości najlepiej pracowali Kuchar i Marcinkiewicz, którzy też przyczynili się głównie do sukcesu

swej drużyny. W Ruchu zawiodła obrona, reszta dość dobra.

Sędziował dobrze p. Rutkowski.

KRAKÓW, 1. 11. (Telefonem od korespondenta „Głosu Porannego”)

Po łatwym zwycięstwie odniesionym w ubiegłym tygodniu nad stoliczną Polonią, Cracovią, rozgromiła dziś Czarnych, bijąc zespół lwowski w rekordowym stosunku 8:0.

Gospodarze pokazali dziś grę dawno już na boiskach krakowskich nieogładaną, grając we wszystkich liniach wprost koncertowo. Wyróżnił kogoś ze zwycięskiego zespołu byłoby skrzywdzeniem pozostałych. Bohaterami spotkania byli jednakowoż zdobywcy wszystkich bramek Kałuża i Kozok, którzy do spółki dopuścili jedynie Szperlinowi pozwalając mu zapisać jedną bramkę na jego konto. Czarni robili co mogli, że jednak natrafili na wspaniałą formę Cracovii, musieli więc po pauzie zupełnie skapitulować. Przeciwnicy „byli łaskawi” strzeliło „tylko” sześć bramek.

Już do przerwy uwidacznia się przewaga Cracovii, która zdobywa dwie bramki. Goście nie mogą przebić się przez mur ochronny, stworzony z pomocników i obrońców Cracovii. Po pauzie gospodarze opanowują całkowicie pole przeciwnika, pokazując grę koncertową,

Zdaniem naszym, decydujące znaczenie będą miały wyniki meczów pomiędzy drużynami zagrożonymi spadkiem, a pozostałymi jeszcze do rozegrania. Do tych zaliczyć w pierwszym

godną najlepszych mistrzów piłki. Rezultatem tej zabawy w kotka i myszkę jest strzelenie dalszych sześciu bramek.

Bramki zdobyli Kałuża 4, Kozok 3 i Szperling 1.

Po zawodach licznie zebrana publiczność, przybyła mimo wczesnej pory i słoty, zgotowała gospodarzom burzliwą owację, znosząc wszystkich graczy z boiska.

Sędziował p. Brzeziński.

Najbliższe mecze ligowe Zbliża się decydująca chwila dla drużyn zagrożonych spadkiem do A klasy

W najbliższą niedzielę, t. j. w dniu jutrzejszym odbędą się dalsze cztery mecze ligowe.

Polonia — Turyści w Warszawie.

IFC. — Pogoń w Katowicach.

ŁKS. — Warta w Łodzi.

Garbarnia — Czarni w Krakowie.

Spotkania te są niezwykle ważne, bowiem w wynikach ich, sfery sportowe znajdą prawdopodobnie częściowe już rozwiązanie dręczącej zagadki co do losu tytułu mistrza, jak i spadku do klasy A. Szczególnie pierwsze dwa spotkania są niezwykle ważne dla strefy zagrożonej spadkiem. Zupełnie prawdopodobny jest wynik remisowy w pierwszym spotkaniu, jak również zwycięstwo IFC. nad Pogo-

nię, a wtedy... wtedy ilość klubów posiadających po 17 punktów zwiększy się do czterech przy 3-ch dysponujących 18 punktami i zagadka nadal pozostanie nierozwiązaną. Dwa ostatnie spotkania to walka klubów ubiegających się o tytuł mistrza, jedynie tylko Czarni są tam zamieszani zdaje się w niezbyt miłym towarzystwie Garbarni która prawdopodobnie jeszcze jedną zadana klęską przypieczętuje zamknięcie sezonu ligowego drużyny lwowskiej. Z tą chwilą Czarni bezczynnie przypatrywać się będą musieli na zdobywanie punktów przez inne zagrożone zespoły. Czy w tym wypadku wystarczy im 18 pkt. jakie posiadają obecnie — zobaczymy.

Po uwzględnieniu wczorajszych dwu sensacji, szczegółowy stan tabeli ligowej przedstawia się następująco:

TABELA GIER LIGOWYCH			
1. Garbarnia	29	22	57:41
2. ŁKS.	29	23	41:39
3. Warta	28	22	54:35
4. Wisła	27	22	58:43
5. Cracovia	27	23	60:35
6. Legja	27	22	41:32
7. Czarni	18	23	57:60
8. Polonia	18	22	42:54
9. Pogoń	17	22	40:45
10. Warszawian.	17	21	30:47
11. Ruch	17	21	34:44
12. IFC.	16	22	30:46
13. Turyści	16	21	28:50

Dyskwalifikacja graczy lwowskich?

Nieudane kaperowanie graczy

Ponure afery działaczy piłkarskich we Lwowie, które wyraz swój znalazły już parę miesięcy temu w rozwiązaniu przez zarząd P. K. S. tamtejszego kolegium sędziów, znalazły peły swój wyraz w dyskwalifikacjach, nałożonych ostatnio przez PZPN.

Podłoża sprawy szukać należy w ratowaniu się Pogoni od spadku z ligi. Tonący ex-mistrz Polski pragnąc wzmocnić swą zachwianą pozycję w tabeli postanowił za wszelką cenę ściągnąć do siebie utalentowanego gracza Lechji lwowskiej — Pajaka.

W przystępie rozpoczął szereg „działaczy” Pogoni i Lechji postąpiło w sposób, nie mający nic wspólnego z powszechnie obowiązującą w sporcie zasadą fair play, tak że afery sądzą się PZPN.

W wyniku badań — Pajaka ukarano dyskwalifikacją 1-miesięczną, kierownika sekcji piłki nożnej Pogoni por. Szybę — dyskwalifikacją 12-miesięczną, osławionego delegata Pogoni na nadzw. zebranie ligi p. Mazurkiewicza — dyskwalifikacją półroczną.

Taka sama kara spotkała członka Lechji p. Bitmara.

Porażka Makkabi warszawskiej

W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie towarzyskie spotkanie piłkarskie Baon Saparski — Makkabi które zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Baonu w stosunku 10:2. Dla baonu zdobyli bramki: Martyna 6, Łańko 1, Cebulak 2 i Szaller 1, a więc wszystkie z Legji.

KAŻDY kulturalny dom, biuro, lokal publiczny odnawia i odkaża swe ubikacje. Automatische deszynfektory, wystarczające na cały rok, wysyła za nadesłaniem 3 zł. fabr. chem. farm.

„SANATOR”

w BYDGOSZCZY.
Zastępcy poszukiwani. Składy w aptekach i drogeriach 5888-4

Turniej klubów fabrycznych Widzewska Manufaktura sięga po laur zwycięzcy

W dniu wczorajszym odwołane zostało wskutek deszczu spotkanie Widzew — Turyści, natomiast odbyły się nawody klubów fabrycznych o nagrodę wewnętrzną, które przyniosły następujące wyniki:

POZNAŃSKI — GENTLEMAN 4:0 (2:0).

Gentleman na tak wysoką porażkę nie zasłużył. Sędziował p. Otto. Po zawodach przyznano jednak zwycięstwo drużynie Gentleman, ponieważ w barwach Poznańskiego brało udział trzech niezgłoszonych graczy.

KRUSCHENDER — ZJEDNOCZONE 4:3 (3:3) (2:1)

Pierwsza większa niespodzianka turnieju. Kruschender pokazał nie zwykle ambitną grę i zwyciężył dopiero po przedłużeniu. Sędziował p. Piotrowski.

WIDZEWSKA MANUFAKTURA — GEYER 4:2 (2:2)

W barwach Geyera wystąpił po raz pierwszy Klimczak z WKS. Gra bardzo interesująca. Sędziował p. Wardęszkiewicz. Po zawodach

przeprowadzono losowanie i Kruschender przeszedł do finału, natomiast w dniu dzisiejszym o godzinie 14-ej na boisku Widzewskiej Manufaktury gra Widzewska Manufaktura z Gentlemanem. Zwycięzca tego meczu zmierzy się w niedzielę o godz. 11-ej z Kruschenderem, zaś na przedmeczku gra Zjednoczone z Geyerem o ozwarte i piątę miejsce.

Mecz ŁTSG-Marymont nie odbył się

Ostatnie spotkanie grupowe o wejście do ligi ŁTSG. — Marymont wyznaczone na boisku Skry zostało, w ostatniej chwili odwołane przez sędziego p. Jerzego Grabowskiego, który uznał boisko za niezdadne do gry mistrzowskiej. Drużyna ŁTSG. stawiała się do gry bez Królka. Wobec powyższego wyznaczony przez PZPN. mecz ŁTSG. — Ognisko na niedzielę w Łodzi nie odbędzie się bowiem w dalszym ciągu niema mistrza z grupy pierwszej.

DOSKONAŁOŚĆ DURANT'A „60” POTĘGUJE JEGO PIĘKNO ZEWNĘTRZNE

SEDAN 6-CIO OKIENNY (KARETA)

Obecnie zł. 15.675.— (dol. 1.750.—)

Dawniej zł. 17.765.—
(dol. 1.995.—)

DURANT „60”
\$ 1.750.—

Durant „40”
od \$ 1310.—, do 1695.—
Durant „40” luxe
od \$ 1395.—, do 1800.—
Durant „66” (4-o bieg.)
od \$ 1660.—, do 2320.—
Durant „70” (4-o bieg.)
od \$ 2940.—, do 3245.—
Durant-Locomobile
od \$ 5000.—

Doskonałość techniczną Durant'a „60” można porównać wyłącznie z jego większym modelem, słynnym Durant'em „70”. W istocie budowa 6-cyl. Durant'a „60” jest nieco zmniejszonym sobowtórem kosztownego samochodu Durant „70”.

Takiż dynamiczny, a subtelny silnik „Continental” z wyrównywaczem martwych punktów wału, zawieszony na gumowych podkładach — także hamulce Duo-Servo, amortyzatory hydrauliczne i także wysoka kultura techniczna całej budowy.

Słowem — doskonałość, jakiej się nie oczekuje od wozu w tej cenie.

Prawdziwą niespodzianką dla kupującego jest jednak indywidualnie budowana karoserja Durant'a „60”, która wykończeniem nie ustępuje najdroższemu wzorom.

Tak doskonale połączenie zalet technicznych z estetyką udało się osiągnąć nie tylko dzięki długoletnim próbom, lecz i wskutek zaoszczędzenia dla przy budowie karoserji Durant'a „60” w kraju.

Dopiero obejrzenie jednego z wielu modeli Durant'a „60” potwierdzi ścisłość naszego twierdzenia. Prosimy o odwiedzenie salonu wystawowego naszej centrali lub jednego z zastępców prowincjonalnych

Karoserje wykonane całkowicie w kraju z najdroższych materiałów podług celujących wzorów zagranicznych.

SALON WYSTAWOWY OTWARTY CAŁY DZIEŃ!

FABRYKAT DURANT MOTORS INC. U. S. A.

Jen. Repr. BRACIA STEFAN i PIOTR BERGMAN, Inż.

WARSZAWA, Marszałkowska 154

KRAKÓW, Szpitalna 38

POZNAŃ, Imperator-Auto, Hotel Monopol,
LWÓW, Auto-Salon, Słowackiego 2,
DROHOBYCZ, Start, 11 Listopada 9,
WILNO, Start, Mickiewicza 9,
BYDGOSZCZ, Technoburt, Jagiellońska 30.

KATOWICE, Auto-Sport, Piłsudskiego 40,
PIOTRKÓW, Hugon Mantey, Kaliska 3,
RADOM, Eftinger i Czerwiński Inż., Żeromskiego 41,
TORUŃ A. Brokman,
SOSNOWIEC, Meteor, Warszawska 6.



KROCZYMY NAPRZÓD!

UDOSKONALAMY STAŁE
NASZE WYROBY!

W TOM

ŚRODKI DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW

PULSA

PRZEM. MYDL. I PERFUMER. FR. PULS S.A. WARSZAWA WIERZBOWA 11

**OPRACZKA
WENEROLOGICZNA**
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-12) przyjmuję
2-3) kobieta—lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem
i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 7431

Dr. med.
HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wiecz.
w niedziele od 11-2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4-5
po poł. dla niesamożnych
CENY LECZNIC. 7430

Gabinet kosmetyki leczniczej
i toaletowej
Absolwentki wydz. lekarsk. uniw.
Odeńskiego
Z. SZWALBE
Zielona 17.

Pielęgnowanie cery, usuwanie
brodawek, zmarszczek, piegów,
wągrowskich i innych defektów. Masaż
kosmetyczny. Maski para-
rafinowe, balsamiczne
i inne. Pielęgnacja włosów i
usuwanie łupieżu i t. p.
Godziny przyjęć: od 10-2 r.
i od 4-8 wieczór. —7420

LECZNICA
lekarzy specjalistów
przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i denty-
styka. Kąpiele świetlne, lampa
kwarcowa, elektryzacja, Roentgen,
szczepienia, analizy (mocz, krew,
krew, płwocin, wydzielin itd.) Ope-
racje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wene-
rologiczna dla chorób skórnych
i wenerycznych
3 ZŁOTE. 7411

JAN SIMINIAK
OBROŃCA PODATKOWY

PRZYJMUJE
od 5-7 p. p.

PIOTRKOWSKA 83, fr.
Tel. 30-40. 7419-

PROFESOR
Stanisław NIRNSTEIN
wznowił lekcje gry fortepia-
nowej.
Zapisy od 4-6.
Traugutta 12, front III p.

TU 60-34
„POGOTOWIE
ELEKTRYCZNE”
DZIURY PRZEZ CAŁĄ DOBĘ
POMOC NATYCHMIASTOWA

Doktor
WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 126-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 7428
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampa kwarcowa)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9.
w niedziele i święta od 9-1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Gabinet GIMNASTYKI LECZNICZEJ
7421 i fizykalnej terapii
Dr. med. Cecylji Fokszańskiej
Gimnastyka lecznicza, oddechowa,
lampa kwarcowa, diathermia, kąpiele
świetlne.
101 PIOTRKOWSKA 101
TEL. 30-76. Autom. 210-76.

Kino „MIMOZA”
Kilińskiego 178.

Od wtorku, dnia 29 do poniedziałku,
dnia 4 listopada 1929 r. włącznie

POLICMAJSTER TAGIEJEW

Dramat na tle powieści Gabrieli Zapolskiej
W rolach głównych:
**BOGUSŁAW SAMBORSKI, ZBYSZKO SAWAN,
JERZY MARR, MARJA BOGDA, NORA NEY.**

Następny program: 7328-7
„RAPSDJA WĘGIERSKA”

Samochód,
(limuzyna 4-drzwiowa), 6-cio cylindrowy,
mało używany do sprzedania.
Kilińskiego 97.

Na dogodnych
warunkach!
7423

Wielki wybór
łóżek metalo-
wych, wózków
dziecinnych kra-
jowych i zgra-
nicznych. Matera-
ce wyścielane,
druciane oraz ma-
terace sprężynowe
higieniczne „Pa-
tent” do meblo-
wych łóżek podług
miary.
Nabyć można w
Fabrycznym
składzie
„DOBROPOL”
Łódź
Piotrkowska 73
wpodwórz
tel. 58-81.

Gabinety 7435
Kosmetyki lekarskiej
D-ramed. Marii LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, telef. 43-63.
Godz. przyj. dla pań i panów
10-2 i 4-8
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów.
2. Beauté
3. Kuracji odmładzających.
4. Masażu (ogólny i częściowy).
5. Epilacji (electrocoagulacja
elektroliza).
6. Elektroterapii (diatermia, d'Ar-
sonwizacja, galvanofaradyzacja).
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc,
sollux, kąpiele świetlne).
8. Chirurgji estetycznej (bliz-
ny, żyłaki, zniekształcenia,
nowotwory i t. p.),
pod kierunkiem chirurga
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 12-2

Lek. dent.
B. ABOWA
PIOTRKOWSKA 85. TEL. 78-21
przyjm. od 9-10 rano
i od 4-7 pp. 7382-4

DAMA W SZKARŁACIE

Wkrótce

W roli głównej **LYA de PUTTI**

7442

Wkrótce

LYA de PUTTI

w roli kobiety kochającej

Don ALWARADO

w roli oficera carskiego

Warner OLAND

w roli kata rewolucji bolsze-
wickiej

to 3 postacie

składające się na film p. t.

DAMA W SZKARŁACIE

dramat dwóch serc kochających

GROZA POŻOGI REWOLUCJI
BOLSZEWICKIEJ. — MONUMENTALNA
REALIZACJA — WYKONANA ZA
TECHNIKA. — NIEWIDZIANY DO-
TYCHCZAS KONCERT GRY AK-
TORSKIEJ. — FRAPUJĄCA AKCJA.

Następny program w T. Ś.

„CASINO“

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych

Księżna Masza

(KRWAWY ŚWIT NAD NEWA)

Wielki dramat z życia rosyjskiego
w 12' akt.

W rolach głównych:

Klandja Victrix, Romuald Joubé
i inni.Śpiewy do obrazu wykona
Chór rosyjsko-ukraiński pod
kierownictwem p. Akimowa

Następny program:

„GRZECH INGI“

Dramat pewnego małżeństwa.
W rolach głównych: Elga Brink,
Vivian Gibson, Bruno Kastner,
Henry Edwards i inni. 7343W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni
seans o godz. 10. —
Na I seans ceny miejsc niższe.

Miejski Kinematograf Oświetlowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od 29. X. do 4. XI. 1929r.

DLA DOROSŁYCH:

Robert i Bertrand

Obraz w 10 aktach podług sztuki
Raedera. — W rolach głównych:
Harry Liedtke, F. Kampers, Dolly
Grey, Eliza La Porta.

DLA MŁODZIEŻY:

Bartek Zwycięzca

według słynnej noweli Henryka
Sienkiewicza
NAD PROGR M fragmenty z
obrazu „Narodziny świata“.Początek seansów dla dorosłych o
godz. 18.45 i 21, w soboty i w
niedziele 16.45, 18.45 i 21.Początek seansów dla młodzieży
o g. 15-ej i 17.—, w soboty i nie-
dziele o 13 i 15-ej. 7052

Dr. med.

J. Sadokierski

STOMATOLOG

chirurgja szczęk, jamy ustnej
i plastyka,REGULACJA ZĘBOW
RENTGENODIAGNOSTYKA.

Ordynuje 3-7 7415

ul. Piotrkowska 164. — Tel. 27-83.

HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie kra-
wieckie Kiersza“ Żeromskiego 91
sklep narażony. Momentalnie odświe-
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.
2,80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-
braniem i odesłaniem. Expressem
pierze, farbuje, przerabia, nieuje,
sztucznie ceruje. Farbujemy i pie-
rzemy futra sposobem lipskim.

7416—30

STENOGRAFI

polskiej: biurowej, parlamentar-
nej, niemieckiej — wyucza listow-
nie talio, jaknajdokładniej Insty-
tut Stenograficzny Warszawa, ul.
Krucza 26. 6977—6



Kobiety

przystojne i piękne
sympatyczne i
czarujące,

która z was nie spotka-
ła w życiu opornego na
urok niewieści męz-
czyznej?

Sposób ujarznienia

takowego zobaczy w
przepięknej zmysłowej
symfonii ujętej w filmie

Mężczyźni

słabi i mocni
apatyczni i
energiczni,

który z was choć raz w
życiu nie był pajacem
w rękach zmysłowej,
kapryśnej i zagadkowej
kobiety?

Odwieczne

to zagadnienie jest fe-
nomenalną atrakcją, w
filmie

Kobieta i Pajac

Wkrótce Grand-Kino

PROSEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA“

USUWA NAJSILNIEJSZE
BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP.KOWALSKI“ WARSZAWA.

PACZKI

i ciastka deserowe
po 20 gr.

7412—

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIĘKU

POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

Fotografujecie się

gdzie tanio i dobrze

tylko u

„Zjednoczonych Fotografów“

Łódź, ul. Narutowicza 13. :: Telefon 25-00.

CENY KONKURENCYJNE.

12 fotografii m. biust - Zł. 3

6 pocztówek (refuszowanych c. figura) - „ 5

UWAGA: Od p. p. Amatorów przyjmujemy się wszelkie roboty foto-
graficzne. — Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. —
Zakład czynny bez przerwy od 9-ej do 7-ej wiecz. —
Agentów firma nasza nie wysyła. 6961—5

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi
w Łodzi zł. 5.60, za odosłaniem — 40 groszy z przesyłką pocztową
w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz miernostrowy i-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona i szpalt
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajne 10 gr.
str. 1) szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc.
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.